CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką
pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 41 (7970) Piątek, dnia 20 lutego 1925 r. Rok XXXIII

Smutne refleksje.

Swieżo ukazały się Pamiętniki Leona Bilińskiego, jednego z najznakomitszych finansistów nietylko polskich, ale europejskich, który ongi uregulował zabagnione finanse Austrji. Po odzyskaniu niepodległości Polski, Biliński przez krótki czas był ministrem skarbu — za Paderewskiego — wybitnego niewątpliwie artysty — ale żadnego męża stanu, czy dyplomaty, który wogóle dostał się do prezydentury w Polsce jak Piłat w Credo. Obszerne pamiętniki Bilińskiego dają wyczerpujący pogląd na działanie tego męża od samego początku jego karjery, kończąc się na objęciu ministerstwa skarbu — i opuszczenia tego stanowisko. Rzecz ta napisana jak i wszystkie jego dzieła — z należytą prawdą i powagą. Przyszły historyk, który napisze sumienny i prawdziwy obraz tworzącej się Polski, będzie miał ciekawy obraz, jak to u nas „utrącano“ ludzi, których jedynym celem i zadaniem było utrwalić podstawy bytu finansowego Polski. Niepodobieństwem w krótkim referacie streścić pamiętniki Bilińskiego, nawet z czasów kiedy był ministrem skarbu, polskiego. Od samego początku rzucano mu kamienie pod nogi, od samego początku starano się mu uprzykrzyć i zniweczyć

jego pomysły, dążące zawsze tylko dla dobra Ojczyzny. Biliński z młodzieńczą żywością zabrał się do pracy, wierzył, że pokona wszystkie trudności, wierzył, że w krótkim czasie, strasznie zabagnione finanse Polski uzdrowi. On jeden patrzył dalej, jak inni kretyni, dalej jak na koniec nosa i chciał zbudować skarbowość polską, na co się zowie potężnej podstawie. Za jego staraniem i na jego poręczenie — bez żadnych gwarancji, zastawów itd. — za pośrednictwem korporacji zrzeszonych banków przy współudziale National City Banku w Nowym Yorku wyrobił dla Polski pożyczkę 250,000 dolarów pod bardzo korzystnemi warunkami tak emisyjnemi jak i procentowemi na lat 20. Kurs emisyjny miał wynosić 94, oprocentowanie zaś 6 procent i to już z wszystkimi kosztami. Było to mistrzowskie pociągnięcie na szachownicy finansowej Bilińskiego. Bankierzy amerykańscy — jak powtarzamy — mieli bezgraniczne zaufanie do finansisty o rozgłosie światowym, stojącym na czele skarbu polskiego i gdy Czesi musieli dać ciężkie zastawy na swoją pożyczkę amerykańską. Polska miała otrzymać 250,000 dolarów na zastaw osoby Bilińskiego. Niestety Paderewski przekreślił ten rachunek Bilińskiego, gdyż polecił bankierowi Smulskiemu w Chicago, wystaranie się o pożyczkę dolarową dla Polski i uniemożliwił, pomimo przedstawień Bilińskiego i popierających go Skrzyńskiego i Perłowskiego, podpisanie tak dla skarbu polskiego korzystnej pożyczki i jak wspomina Biliński (str. 224) p. Paderewski wygnał obu swych przyjaciół Skrzyńskiego wysłał na posła do Madrytu a Perłowskiego na radcę legacyjnego do Berna Szwajcarskiego". Bankier Samulski od października 1919 nic w tej sprawie nie zdziałał — a ponieważ czas pożyczki, którą miał podpisać Biliński w imieniu skarbu polskiego upłynął — tak dla Polski korzystna pożyczka upadła „Doradca finansowy" Paderewskiego niejaki Hordyjski, który — jak pisze Biliński (str. 248) — „dla jakichś" trudności finansowych musiał się schronić do Ameryki, gdzie znalazł się w gronie najsmutniejszego otoczenia ówczesnego ministra artysty, a późniejszego polityka p. Paderewskiego. Nie poruszamy już w tej sprawie pewnego telegramu — który, prawdziwie na czytającym obrzydliwe wywiera wrażenie. Ciekawe rewelacje zawierają Pamiętniki Bilińskiego o zakupie tytoniu dla Polski w Londynie, które poza plecami Bilińskiego, pomimo jego zakazu, zawierano. Człowieka czystego, jak łza, finansisty o światowym zakroju, genialnego ekonomisty, dla szkody Polski zmuszono do ustąpienia! Pisząc o tej pożyczce, którą uniemożliwiono mu zaciągnąć dla Polski, wypowiada Biliński słowa goryczy tem okrutniejsze, że nie można im — niestety — odmówić w dużej mierze słuszności. I tak na pożegnanie — powiada dosłownie Biliński — obaczyłem obraz straszny: gdy chodzi o interes własnej kieszeni, a przytem o utrącenie przeciwnika politycznego, niema wcale ani Polski ani jej interesów politycznych czy skarbowych, ale tylko kieszeń i nienawiść.

Przez pięciomiesięczny pobyt jako ministra skarbu — prawdziwa gehenna pracy i trudu walczył Biliński ze zgrają ludzi, którym przeszkadzał w żerowaniu na skarbie państwa, a gdy ustąpił piśmaki dziennikarskie żądały stawienia go przed sąd „za zepsucie waluty"!

Obecnie, gdy zaciągnięcie 50 miljonów dolarów dla Polski napotykało na tak wielkie trudności i to w innych zupełnie warunkach i stosunkach zupełnie niepewnych w roku 1919 i to za osobistą gwarancją.

TELEGRAMY.

Bojkot reformy rolnej.

WARSZAWA, 19. (Pat.) Sejmowa komisji reform rolnych miała przystąpić do dłuższej dyskusji nad projektem ustawy o wykonaniu reform rolnych przedłożonych przez kluby Wyzwolenia. Na początku posiedzenia pos. Łuszczewski (Ch. N.) wniósł o odroczenie dalszych obrad od czasu załatwienia projektu rządowego ustawy o reformie rolnej w 1 czytaniu przed plenum sejmu a to wobec tego, że projekt taki został już przez rząd wniesiony do sejmu i że rząd jest przeciwny projektom Wyzwolenia. W głosowaniu wniósek ten uzyskał większość 15 głosów przeciwko 9. Za wnioskiem głosowali przedstawiciele Z.L.N., Klubu Ch. N., Ch. D. i N.P.R

Zatarg Rumunji z Niemcami.

BERLIN 19. (Pat.) Dzisiejszy Lokaanzieger donosi co następuje: Bukareszteński Adweruł opublikował we wczorajszym numerze rozporządzenie rumuńskiego Min. skarbu do wszystkich władz rumuńskich, ażeby zerwały stosunki i rokowania z obywatelami i przedstawicielami państwa niemieckiego. Okręty wiozące towary rumuńskie do Niemiec zostały z drogi odwołane.

BUKARESZT, 19. (Pat.) Otrzymane z Berlina telegramy donoszą iż giełda berlińska wydała specjalne zarządzenie w stosunku do walorów rumuńskich jako odwet za zarządzenia represyjne, które Rumunja zastosować miała wobec kapitału i poddanych niemieckich. Zauważyć należy, że do dnia dzisiejszego rząd rumuński nie dawał żadnych podobnych zarządzeń, wyłącznie Niemcy więc ponosić będą odpowiedzialność za takie postępowanie.

Paderewski w swojej roli.

LONDYN, 19. (Pat.) Wczoraj wieczorem w Albert Hall w obecności 8 tysięcy słuchaczy odbył się koncert Paderewskiego. W loży królewskiej znajdowała się królowa i książę Walji. Król z powodu choroby nie mógł przybyć na koncert. Publiczność przyjmowała wielkiego muzyka z niesłychanym entuzjazmem, darząc go wielokrotnemi niemilknącemi oklaskami. Przed koncertem ochmistrz dworu lord Croner w imieniu królowej prosił posła Skirmunta, aby w antrakcie odwiedził wraz z Paderewskim królową w jej loży.

Czyżby prawda.

BERLIN, 19. (Pat.) Paryski korespondent Voss. Zeitung donosi do swego pisma, że w Paryżu krążą alarmujące pogłoski o położeniu w Niemczech, a w szczególności, że obawiają się tam przywrócenia monarchji w Bawarji.

Perfidje niemieckie.

GDANSK, 19. (Pat.) Senat gdański zawiadomił Generalny Komisarjat Rzplitej Polsk. że miejscowej policji nie udało się odnaleźć winnych zamalowania polskich skrzynek pocztowych. Co do urzędnika senatu Wilkego, na którego wskazał gen. Komisarjat Rzplitej Polsk., jako winnego to senat tłumaczy że był on pijany i dokonane przez niego uszkodzenia były nieznaczne.

Konkordat z Rzymem zatwierdzony.

WARSZAWA, 19. (Pat.) Rada ministrów w dn. 18 bm. zatwierdziła konkordat zawarty pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczypospolitą Polską i uchwaliła przedstawić go sejmowi do ratyfikacji.

Zabicie Komunisty.

BERLIN 19. (Pat.) Z Sofji donoszą, że wczoraj został tam zamordowany komunistyczny poseł Trachimorow. Sprawcy nie udało się schwytać.

Ameryka przeciwko Sowietom.

WASZYNGTON, 19. (Pat.) Prezydent Goolidge oświadczył, że pogłoski jakoby Ameryka zamierzała w najbliższym czasie uznać sowiety, nie mają uzasadnienia i dotąd niema najmniejszych oznak, aby Ameryka poczyniła krok w tym kierunku. Ustąpienie sekretarza stanu Hughesa nie zmieniło wniczem polityki amerykańskiej.

Strejk w Łódzkiej Kasie Chorych.

ŁODZ, 19 (Pat.) Strajk lekarzy Kasy chorych m. Łodzi, który trwa od poniedziałku a na skutek którego 75 proc. m. Łodzi czyli cała ludność robotnicza pozbawiona jest wszelkiej pomocy lekarskiej, skłonił władze miejscowe do zastanowienia się nad środkami celem zapobieżenia szkodliwym skutkom tego strajku. Aby umożliwić zlikwidowanie strajku, w drodze polubownej, p. wojewoda Darowski zaproponował powołanie komisji, której zadaniem byłoby wszechstronne zbadanie stanu finansowego kasy chorych i uposażenia lekarzy oraz warunków pracy lekarskiej w kasie chorych, a którąby na podstawie zebranych danych orzekła czy żądania lekarzy są słuszne i w jakiej mierze mogą być uwzględnione a w jaki sposób bez szkody dla Kasy chorych realizacja tych żądań mogłaby nastąpić. Orzeczenie komisji byłoby jednak nieobowiązujące, ale ze względu na jej autorytet dawałoby gwarancję, że zarząd Kasy chorych w miarę możności do niego się stosuje. Propozycja ta została przez przedstawiciela zarządu Kasy chorych na konferencji przyjęta.

Odszkodowanie.

LONDYN, 19. (Pat.) W Izbie gmin oświadczył min. Churchill, że w roku finansowym 1924 i 1925 oczekuje pierwszych rat uzyskanych w wyniku realizacji planu Dawesa około 6 i pół miljona f. szter. tytułem odszkodowań.

W Chinach.

PARYZ, 19. (Pat.) Według doniesień Matina z Honkongu 200 żołnierzy gen. Sun-Jat-Sena usiłowało zawładnąć indyjską kanonierką „Dora" stojącą w porcie Hong-Kong. Kapitan tej kanonierki odmówił jej oddania wobec czego wywiązała się gwałtowna walka w następstwie której żołnierze gen. Sun-Jat-Sena zostali odparci.

Choroba Króla Angielskiego.

LONDYN, 19. (Pat.) Wczoraj odbyło się ponowne konsyljum przy łożu chorego króla. W ciągu popołudnia w stanie zdrowia króla nie nastąpiła żadna zmiana.

Ustawa o podatku dochodowym.

Rada ministrów przyjęła na ostatniem posiedzeniu projekt ustawy o zmianie niektórych postanowień: 1) ustawy z dn. 14 maja 1924 roku o państwowym podatku przemysłowym, 2) ustawy z dnia 9 lipca 1924 r. oraz o uchyleniu mocy obowiązującej ustawy z dn. 16 lipca 1921 r. o opłacie stemplowej od sprzedaży przedmiotów zbytku.

Motywy, załączone do przyjętego przez radę ministrów projektu ustawy, brzmią w streszczeniu jak następuje:

Ustawa z dnia 14 maja 1923 r. o państwowym podatku przemysłowym (obrotowym) została wydana w okresie inflacji i stałego spadku marki polskiej.

W związku z tem niektóre przepisy tej ustawy nie odpowiadają obecnym warunkom gospodarczym, gdy dzięki reformie walutowej posiadamy już stały pieniądz. Dlatego omawiany projekt zawiera cały szereg zmian w kierunku przystosowania przepisów podatkowych do obecnych warunków gospodarczych.

Najpoważniejszą z zaprojektowanych zmian jest zniesienie opodatkowania t. zw. obrotów wewnętrznych, powstających z tytułu przejścia towarów z jednego do drugiego oddziału, wz. z jednego do drugiego zakładu tego samego przedsiębiorstwa.

Z uwagi, że niektóre przedsiębiorstwa handlu hurtowego, sklepu zawodowego, jak również przedsiębiorstwa, wykonywujące dostawy, osiągają przy dużych obrotach nieznaczne nieraz stosunkowo zyski, projekt przewiduje upoważnienie p. min. skarbu co do obniżenia stawek podatku dla wymienionych przedsiębiorstw, w szczególności dla obrotów artykułami pierwszej potrzeby, do tych ostatnich obrotów może mieć zastosowanie obniżenie stawki nawet w handlu detalicznym i drobnym

Obniżoną do 1 proc. stopę podatku stosuje projekt do obrotów, osiąganych przez przedsiębiorstwa przemysłowe ze sprzedaży wydobytych surowców lub wyprodukowanych towarów, o ile artykuły te zostały nabyte przez te przedsiębiorstwa, celem dalszej przeróbki, względnie zużycia w przemyśle. Przepis ten posiada poważne znaczenie dla rozwoju przemysłu, obniża bowiem koszty produkcji. Jednocześnie złagodzone będzie tą drogą obciążenie mniejszych przedsiębiorstw przemysłowych, nie posiadających działów pomocniczych.

Wychodząc z założenia, że unormowanie stosunków gospodarczych zależy przedewszystkiem od należytego rozwoju kredytu, projekt wprowadza znaczne ulgi dla instytucji kredytowych, zwalnia mianowicie od podatku instytucje kredytu długoterminowego, dla instytucji zaś kredytu krótkoterminowego obniża stopę podatku z 5 próc. do 3 proc.

Projekt przewiduje również znaczną ulgę dla centralnej kasy spółek rolniczych, w której do opodatkowania przyjmuje się tylko połowę normalnej podstawy opodatkowania.

Pozatem projekt bierze w opiekę rzemiosła i rękodzieła oraz przemysł ludowy, zwalniając zupełnie od podatku pracownie i zajęcia rzemieślnicze, dorożkarstwo, furmaństwo, rybołówstwo i t. da, o ile są prowadzone bez żadnej pomocy, względnie z pomocą tylko członków rodziny.

W jednym tylkó wypadku nowela podwyższa stawki podatku dla przedsiębiorstw komisowych, pośrednictwa handlowego i pośredników handlowych z 2 do 10 proc.

Przedsiębiorstwa te, opłacając dotychczas tylko 2 proc. od zysku brutto, znajdowały się w nader uprzywilejowanych warunkach w stosunku do innych przedsiębiorstw, które były obciążone 2 proc. stawką od obrotu.

Niczem nieuzasadniony ten przywilej sprzyja nadmiernemu rozwojowi pośrednictwa, podrażającego w znacznym stopniu ceny rynkowe na niekorzyść tak spożywców jak i producentów.

Gwoli wzmocnienia naszego eksportu, projekt rozszerza ulgi eksportowe, z których mogły dotychczas korzystać tylko wyroby gotowe przemyssłu krajowego, również na surowce i półfabrykaty.

Ustawa z dn. 16 lipca9 1920 r. o opłacie stemplowej od przedmiotów zbytku zarówno pod wz. formy jak i treści, nie odpowiada wymaganiom życia, jest zbyt uciążliwa dla władz i dla płatników przedstawiając przytem nader wdzięczne pole dla nadużyć ze strony niesumiennych płatników i umożliwiając im kosztem skarbu państwa łatwą konkurencją z firmami uczciwemi.

Projekt znosi wymienioną ustawę, zniża stawkę podatku i zróżniczkowuje ją.

Jubileusz Stanisława Barcewicza.

We wtorek Filharmonja warszawska czciła uroczystym obchodem pięćdziesięciolecie pracy muzycznej mistrza skrzypiec Stanisława Barcewicza. Sala wypełniona po brzegi. O g. 8 i pół w loży rządowej ukazał się Prezydent Rzeczypospolitej St. Wojciechowski. Publiczność wstaje. Orkiestra gra hymn narodowy. Za chwilę na estradę wstępuje Stanisław Barcewicz.

Burza oklasków głuszy dźwięki fanfary. Owacje trwają długą chwilę. Ten nastrój owacyjny trwa przez całą pierwszą część koncertu. (Barcewicz gra z Jarzębskim dwuskrzypcowy koncert Bacha). Lecz gdy rozległy się pierwsze tony koncertu Mendelssohna — ten sam, którym kiedys przed 50 laty mistrz rozpoczynał swą karjerę estradową. — rzewny nastrój ogarnął salę. Stanęły nam przed oczyma najlepsze dni Barcewicza — zabrzmiały jego najsubtelniejsze tony.

I znów burza oklasków. Na wzniesienie wchodzi dyrektor departamentu sztuki i kultury p. Skotnicki. Przypomina drogę artystyczną artysty, podnosi jego popularność w całej Polsce.. „Dziś zebrała się tu Warszawa. Ale oto tam w loży zasiadł Prezydent Rzeczypospolitej. To już nietylko Warszawa — to Polska niesie Ci uznanie za Twą żmudną i piękną pracę". Na zakończenie dyr. Skotnicki odczytuje depesze premjera Grabskiego, i kierownika min. W. R. i O. P. p. Zawidzkiego.

Potem imieniem miasta mówi sen. Baliński, imieniem Opery dyr. Młynarski, imieniem konserwatorjum dyr. Melcer, Jedna po drugiej delegacja przechodzi estradę składając wieńce i kwiaty. Starzy i młodzi, wielcy i mali, wymowni i milczący przychodzą, aby złożyć hołd królowi skrzypków polskich. Aż oto śród stosów wieńców, dyplomów, adresów Barcewicz zostaje sam. Grzmią długie niemilknące oklaski.

Mistrz podnosi rękę. Sala cichnie.

— Za tę jasną chwilę którą daliście mi u schyłku żywota... daj wam Boże...

Tyle powiedział, I to było zaiste wszystko co mógł powiedziec słowami On, co tyle, tyle mówił zaczarowanym tonem swych skrzypiec.

Giełda Warszawska w Złotych.

New-Jork	5.18½
Londyn	24.78
Paryż	0,27.55.
Szwajoarja	100.50
8% pożyoz. zł.	8.20
5% poż. prem.	5.
Bony zł. S. II A.	5% poż. Kon.
Listy Zast. T. K. Ziem.	30.80
Listy zast. K.T.Z. dolarowe	

W dniu 18 lutego 1925 r., zmarła nasza nieodżałowana koleżanka

ś. † p.

Felicja Chmielewska

W zmarłej tracimy zacną koleżankę i dzielną urzędniczkę.

ZWIĄZEK
Pracowników poczty, telegrafu, telefonów
Koła Kaliskiego.

420

KRONIKA

— MASKARADA L. O. P. P. w KALISZU.

Zapowiedziana maskarada urządzona staraniem Ligi Obrony Powietrznej Państwa na cele lotnictwa polskiego budzi naprawdę kolosalne zaciekawienie. Szczególnie frapuje wszystkich kabaret. Udział wybitnych artystów pozwala oczekiwać przyjemnej zabawy. Będzie to pierwsza tego rodzaju maskarada, która zbliży program karnawoławy Kalisza do programów karnawałowych wielkich miast. Jak nas poinformowano organizatorzy za wszelką cenę chcą nadać zabawie wygląd estetyczny i utrzymać ją na należytym poziomie moralnym.

Początek zabaw o godzinie 22-ej Początek kabaretu o godzinie 24-ej.

— LISTY MIŁOSNE BARONOWEJ S. w KINIE STYLOWYM.

Jeżeli wyświetlany obraz „Dziewczę z Karuzeli" był przez publiczność Kaliską z ukontentowaniem podziwiany, tem większe wrażenie bez wątpienia zrobi obecnie wyświetlany obraz „Listy miłosne baronowej S." z najgłośniejszą niezrównaną artystką Mia May. Obrazy z Mia May należą do kategorji filmów murowanych na których jakości zawsze można polegać. Potwierdza to najnowsza kreacja p. t. „Listy miłosne Baronowej S." Temat opiera się co prawda na motywie dość banalnym i wielokrotnie już wykorzystanym jednak samo przeprowadzenie intrygi ma w sobie dużo oryginalności i odbiega daleko od szablonu. Promienne tło Riviery włoskiej, gdzie przeważnie rozgrywa się akcja, nadaje obrazowi pogodny słoneczny charakter mimo, że kilka scen posiada silne dramatyczne napięcie! Reżyserja wykorzystała umiejętnie cudne krajobrazy włoskie dla wprowadzenia do filmu swoistego kolorytu i plastyki. Mia May wniosła cały zasób swej urodzonej dystynkcji nieprzepartego uroku i wielkiego talentu. Każdy bowiem jej uśmiech jest rozkosznym poematem, każdy jej gest uosobieniem finezji. Doskonałą interpretację drugorzędnej roli Ginetty daje nieznana dotąd Desdemona Mazza, dzięki swej inteligentnej grze i świetnej mimice godna partnerka Mia May.

— REJESTRACJA OFICEROW REZERWY POWRACAJĄCYCH Z ZAGRANICY.

Rozkazem M. S. Wojsk. Sztab. Gen. Oddział 5. L. 20483/V. O. 24 została zamknięta rejestracja oficerów rezerwy we wszystkich D.O.K. z dniem 31 grudnia 1924 r.

Po tym terminie nie później, jak do dnia 31 lipca 1925 r. przyjmować będą P.K.U. w drodze wyjątku zgłoszenia się do rejestracji tylko tych oficerów, rezerwy, względnie równorzędnych, powracających z zagranicy, którzy wiarogodnie udowodnią, że z powodu stałego pobytu za granicą, nie mogli zgłosić się do rejestracji w kraju w terminie oznaczonym rozkazem M. S. Wojsk. L. 20483/V, a którzy do chwili swego wyjazdu z zagranicy nie zostali zarejestrowani przez właściwy urząd konsularny.

— ZJAZD LEŚNIKOW.

Komitet Wykonawczy 4. Ogólnego Zjazdu Leśników Polskich uchwałą z dnia 26 stycznia b.r. postanowił, iż 4. Ogólny Zjazd Leśników odbędzie się w dniach 4—5—6 lipca br. w Wilnie wobec czego, poprawiając odpowiednio regulamin, przyjmuje w dalszym ciągu zgłoszenia na Zjazd do dnia 1-go czerwca b.r.

Zgłoszenia kierować kierować należy do biura 4. Ogólnego Zjazdu w Warszawie przy ulicy Foksal pod Nr. 14.

— TRAGICZNA ŚMIERĆ.

We wtorek zmarł tragiczną śmiercią w majątku swym w Mierzynie znany sportsmen Kazimierz Bronikowski, syn Hilarego Bronikowskiego, znanego w Kaliszu.

Zgon jest tem tragiczniejszy, że w czwartek, dnia 19 bm. miał się odbyć jego ślub w Kielcach, tymczasem w tym samym dniu pochowano go na cmentarzu miejskim. Powodu i przebiegu wypadku „Dzien. Nar.". nie podaje.

— Z KINA „MIRAŻU".

Szczęśliwy ten królewicz karnawał, tak się wszyscy o niego troszczą, dbają, popierają groszem suto, że aż mu żal umierać; ale wypędzi go już nakoniec chudy, głodny wielkolud: Post. W obecnym zatem nawiasem mówiąc, w bardzo miłym okresie, czasu ludzkiego, ta przemiła ludzkość zapomina o jednej rzeczy, o dziesiątej muzie. Mam na myśli kino. Czyż nie warto, zamiast oglądać jedne i te same mroczne ściany różnych sal balowych, przyjść raz do kina „Mirażu" i zobaczyć pięknie wymalowaną salę utrzymaną w kolorycie wschodnim. W otoczeniu tak orjentalnego tła można oglądać bardzo piękny obraz pt. „Uciemiężeni". Rzecz dzieje się w 16-tym wieku, za tło służy dawna Frandrja. Główną rolę kreuje nowa gwiazda filmowa o bardzo subtelnej i przezroczystej mimice twarzy. Kto ciekaw dalszych szczegółów, proszę do kina.

— ZWOLNIENIE pisarzy hipotecznych i aplikantów adwokackich od podatku przemysłowego.

Opracowuje się obecnie w Min. Skarbu projekt zarządzenia w kwestji zwolnienia pisarzy hipotecznych oraz aplikantów adwokackich od obowiązku płacenia podatku przemysłowego, jako niewymienionych w art. 9 ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 5, poz. 412). Wydanie tego rozporządzenia okazuje się konieczne, ponieważ w wielu wypadkach władze skarbowe, zwracając się do adwokatów i notarjuszy, obciążały również ich pomocników obowiązkiem uiszczenia kwoty podatku.

— MUZYKA.

Wyszedł 1-szy zeszyt miesięcznika „Muzyka", wydawanego w Warszawie pod redakcją M. Glińskiego, który zawiera szereg specjalnych artykułów, sprawozdania ze wszystkich większych miast polskich, ciekawe ilustracje, dodatek nutowy: „Mazurek", Nr. 1 Szymanowskiego. Jako nowość redakcja dodaje 6 bonów z tych 2 na operę i 4 na koncerty, na zasadzie których, każdy z prenumeratorów otrzymuje 35 proc. zniżki. Kupony te mają ważność, w ciągu 1 i pół miesiąca, mogą zatem z nich korzystać i prenumeratorzy prowincjonalni.

Redakcja mieści się w Warszawie, Kapucyńska 13.

— ROK 1925 w ŚWIETLE ASTROLOGJI.

W Monachjum ukazał się kalendarzyk meteorologiczno-astronomiczny z przepowiedniami na r. 1925. Otóż według tej proroczej księgi Niedziela Wielkanocna oznaczać się będzie bardzo przyjemną pogodą, natomiast w drugie święto Wielkiej Nocy oczekuje nas chłód, mgła i deszcz. Na wycieczki na Zielone-Święta nie mamy co się cieszyć, ponieważ panować będzie pogoda zmienna, mglista z szalonemi ulewami. Święta Bożego Narodzenia w przeciwieństwie do świąt z roku 1924, będą białe, ośnieżone i mroźne. To samo odnosi się również do dnia sylwestrowego.

Kalendarz ten przepowiada, że od dnia 6-go lutego 1925 r. zacznie się piękna wiosenna pogoda, którą od dnia 19 lutego zamącą silne opady. Koło 5 marca ma spaść śnieg. Dzień 1 marca będzie specjalnie szczęśliwym dla wszelkich interesów pieniężnych, zawodowych, dla spraw artystycznych i naukowych, natomiast sprawy miłosne w tym dniu nie będą się znajdowały pod szczęśliwą związą. A zatem ten, kto pragnie zdobyć serce swego ukochanego albo swej wybranej, niechaj się strzeże mówić o miłości w dniu 1-go marca.

OFIARY:

Zamiast bytności na balu w dn. 14 lutego na dochód inwalidów wojennych fundacji im. Papieża Piusa XI złożyli w dalszym ciągu na ręce p. Doruchowskiej p. Kreczunowiczowa Julja 5 zł., p. Dreszer Sędzia 20 zł., pp. Schlösserowie z Opatówka 10 zł., pp. Zabłoccy ze Słuszkowa 15 zł., pp. Majorowstwo Wilczyńscy 20 zł., Bracia K. i A. Fibiger 30 zł.,

Na ręce p. Milewskiego: p. Orzeł dyrektor 5 zł., p. Porucznik Szymański z żoną 8 zł..

Za powyższe ofiary dziękuje

KOMITET.

Składajcie ofiary na inwalidów wojennych.

Rada Zarządzająca
SYNDYKATU ROLNICZEGO KALISKIEGO.
Spółki Akcyjnej

podaje do publicznej wiadomości, że Zwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się w Kaliszu w lokalu Związku Ziemian przy ul. Stary Rynek Nr. 23, dnia 16. marca r. b. o godzinie 4-ej po południu, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Zgromadzenia przez Prezesa Rady i wybór Przewodniczącego.

2) Odczytanie protokółu ostatniego Zgromadzenia.

3) Przedstawienie przez Radę do zatwierdzenia bilansu za rok 1924. budżetu za rok 1925 oraz odczytanie sprawozdania Komisji Rewizyjnej.

4) Przedstawienie do zatwierdzenia projektu zwaloryzowania aktywów i pasywów Spółki, zgodnie z istniejącymi przepisami,

5) Wniosek Rady w sprawie powiększenia kapitału zakładowego,

6) Wybór 3-ch członków Rady Zarządzającej i 5-ciu Komisji Rewizyjnej.

7) Przekazanie Radzie Zarządzającej prawa kupna, sprzedaży i obciążania nieruchomego majątku Spółki.

8) Wnioski członków.

W razie, gdyby powyższe Zgromadzenie nie doszło do skutku, odbędzie się następne Zwyczajne Walne Zgromadzenie w drugim terminie dnia 31-go marca r. b., w tym samym lokalu i o tej samej godzinie.

Zgodnie z § 31 statutu, powtórne Zgromadzenie będzie ważne, uchwały zaś jego prawomocne, bez względu na liczbę akcji, wyobrażanych przez uczestniczących w niem akcjonarjuszów lub ich pełnomocników.

KALISZ, dnia 18. lutego 1925 r.

421

Kaliska Mechaniczna Fabryka
Ogrodzeń Drucianych i Tkanin Metalowych
J. KARDOLIŃSKI
Kalisz, Nowolipowa 27.

Poleca po cenach najniższych: płoty druciane, furtki i bramy wjazdowe, druty kolczaste, skobelki, drotriny, siatki Rebitze do konstrukcji betonowych, tkaniny metalowe, materace stalowe, wycieraczki, przetaki do czyszczenia zboża i t. p. 2404

Niezawodny środek przeciwko 2105
Chrypce, duszności, kaszlu
„GRANULKI RUSSYANA"
(Sulphuris aurat. benzoinati)
Chem. farm. labor. „Ap. Kowalski", Warszawa.

A. CHARTAN,
Główny Rynek 33.

Poleca P. T. po cenach **konkurencyjnych:** Walizki, Nesessery, Maniciury, Torebki damskie, Papierośnice, Portfele, Portmonetki, Teki, Rękawiczki, Parasole oraz wszelkie przybory podróżne.

Stałe nowości krajowe i zagraniczne.

Zwiedzenie sklepu nie obowiązuje do kupna. 320

Stenografji

wyucza listownie szybko jaknajdokładniej (gwarancja) Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. Żądajcie obszernych bezpłatnych prospektów. 292

Zginęła książka wojskowa

wydana przez 19 pułk Art. Polowej w Wilnie, na imię Mateusza Olszewskiego, rocznik 1901. 407

Zginęła książka wojskowa

wydana przez gm. Strzałków, na imię Roberta Rachwitz, rocznik 1890 411

Zginęła książka wojskowa

wydana przez P. K. U. w Kaliszu, na imię Stanisława Drzewieckiego, rocznik 1899 412

Zginął dokument wojskowy

wydany przez P. K. U. w Kaliszu, na imię Wawrzyna Pasternaka, rocznik 1903 413

Zginął paszport zagraniczny

wydany przez Starostwo Kaliskie, na imię Abrama Pieterkowskiego. 414

Łódź

Dr. med.
A. MAZUR

Choroby uszu, nosa i gardła, wady głosu i wymowy (jąkanie etc.) **Narutowicza** (Dzielna) 44. Tel. 22-44. Przyjmuje od 4-6. 265

Pokój umeblowany

z utrzymaniem, dla spokojnej inteligentnej osoby. Wiadomość: Al. Józefiny 14, III p., od 4—6-ej. 417

Kapelusze damskie

z własnych i powierzonych modeli, hurtowo i detalicznie wykonywa solidnie.
Warszawa: Nowogrodzka 22—6, LEMAN. 418

Zamiast TRANU **dla dzieci oraz osób wątłych i anemicznych**
poleca się znany od lat wielu
JECOROL
MAGISTRA A. Bukowskiego

Regest M. Z. P. № 214
Laboratorjum chemiczne Apteki, Warszawa Marszałkowska 54, telefon 13-19.

Sprzedaż w aptekach i skł. apteczn. **Wystrzegać się naśladownictwa. UWAGA** wszystkie wyroby naszego laboratorjum są zaopatrzone w ezerwony podpis: „A. Bukowski" i markę ochronną: trójkąt ze statywą. 2890

Nowa niska opłata celna daje możność najkorzystniejszego nabywania towarów austryjackich na

8. Wiedeńskich Targach Międzynarodowych
(Targi wiosenne)
8 – 14 marca 1925 r.

Duży wybór wyrobów zagranicznych z 16-tu państw.

125.000 nabywców, z których 25.000 cudzoziemców z 70-ciu państw. Znaczne ustępstwa w podróży na austryjackich kolejach.

Przekroczenie granicy za uprzedniem opłaceniem wizy za Kor. austr. 15.000 — (0.25).
Informacji udziela:

Wiener Messe A. G., Wien VII,

jak również honorowe przedstawicielstwa i oficjalne urzędy informacyjne w

ŁODZI: **Międzynarodowe Transportowe Tow. Akc. SCHENKER & C-o,** Pomorska 21.
258 „ **Leon Finkenstein,** Przejazd 20.

BIULETYN
SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU
w dniu 19 lutego 1925 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	748.5 m.m.
2) Kierunek wiatru	SW
3) Siła wiatru	1 m/s
4) Stan nieba	Pogoda
5) Wilgot. bezwzględna	4.4 m.m.
6) Wilgot. względna	87. %
7) Temp. powietrza	+1°.4
8) Ilość opadów	0.7 m.
9) Najwyż. temp. } z doby ubiegł. na cały d.	+8°.9
10) Najniż. temp.	—0°.7
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. pp.	+0°.51 m.